

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XV Wydziale Cywilnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Michał Wysocki

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 10 września 2014 roku,

sprawy z powództwa B. F.

przeciwko L. D.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 11 kwietnia 2014r.,

sygn. akt IX C 1777/13

1) oddala apelację,

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 304,20zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Michał Wysocki

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2014r. (sygn. IX C 1777/13) Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, w sprawie z powództwa B. F. przeciwko L. D., o zapłatę, oddalił powództwo (pkt 1), a także kosztami procesu obciążył powoda i zasądził od niego na rzecz pozwanego kwotę 617zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

Wydając powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód B. F. jest radcą prawnym i w ramach prowadzonej przez siebie kancelarii prawnej świadczy usługi prawnicze. Powód świadczył usługi na rzecz spółki (...) Sp. z o.o., której prezesem i głównym udziałowcem był K. S.. Wobec faktu, że syndyk masy upadłości spółki (...) wystąpił z 4 powództwami przeciwko K. S., L. D. i dwóm innym osobom, K. S. zwrócił się do powoda z propozycją reprezentacji wszystkich 4 pozwanych w w/w sprawach.

Pozwany L. D. wraz z K. S. udał się do kancelarii powoda celem omówienia zleconych mu usług, a także warunków na jakich miały być one realizowane. Jednocześnie w dniu 11 marca 2008r. pozwany L. D. udzielił radcom prawnym B. F., M. S. oraz W. M. z Kancelarii (...) w P., pełnomocnictwa do reprezentowania go przed wszystkimi sądami powszechnymi I i II instancji, Sądem Najwyższym, wojewódzkimi sądami administracyjnymi i Naczelnym Sądem Administracyjnym oraz przed wszystkimi organami i osobami trzecimi w sprawach z jego udziałem. Następnie K. S. uiścił na rzecz powoda kwotę 20.000zł za prowadzenie 4 spraw, w czym kwotę 5.000zł za reprezentowanie pozwanego w procesie z powództwa syndyka masy upadłości spółki (...).

W wykonaniu łączącej strony umowy powód reprezentował pozwanego w sprawie z powództwa syndyka masy upadłości (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P., w której rozpoznawane było żądanie o uznanie za bezskuteczną z mocy prawa w stosunku do masy upadłości umowy sprzedaży nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w T. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Wartość przedmiotu sprawy określona została na kwotę 150.000zł.

Sprawa ta toczyła się przed Sądem I instancji - Sądem Okręgowym w P. w okresie do grudnia 2007r. pod sygnaturą XII C (...). Wyrokiem z dnia 29 marca 2010r. Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W dalszej kolejności powód sporządził apelację w imieniu pozwanego i reprezentował go w toku postępowania przed Sądem II instancji - Sądem Apelacyjnym w P., prowadzonego pod sygnaturą I ACa (...) Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2010r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację, a następnie powód, po uzgodnieniu z pozwanym, sporządził skargę kasacyjną. Jednocześnie postanowieniem z dnia 18 maja 2011r. pozwany został zwolniony od obowiązku uiszczenia opłaty od skargi kasacyjnej.

Postanowieniem z dnia 28 grudnia 2011r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Odpis postanowienia Sądu Najwyższego doręczony został powodowi w dniu 19 stycznia 2012r.

Pismem z dnia 22 kwietnia 2013r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 4.900zł.

Powód nie uiszczył podatku od kwoty 5.000zł zapłaconej przez pozwanego, nie wystawił rachunku lub faktury za usługi świadczone na rzecz pozwanego, ani też nie przekazał mu zaświadczenia potwierdzające fakt dokonania w/w wpłaty z tytułu zaliczki lub też zapłaty całości wynagrodzenia.

Powyższy stan faktyczny sprawy Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów, uznanych za wiarygodne zeznań świadka K. S. i pozwanego L. D., których wersje zdarzeń korelowały ze sobą wzajemnie, były spójne i logiczne. Obaj konsekwentnie utrzymywali, że pozwany ustalił z powodem wynagrodzenie opiewające na kwotę 5.000zł co związane było z faktem, iż powód już wcześniej świadczył usługi na rzecz K. S., a dodatkowo uwarunkowane było trudną sytuacją finansową pozwanego, która powodowi była znana. Zeznaniami powoda B. F. Sąd ten dał wiarę jedynie w części, tj. że pozwany powierzył mu realizację usług prawnych, w tym reprezentowanie go w sprawie z powództwa syndyka masy upadłości spółki (...), w związku z czym pozwany uiszczył na rzecz powoda kwotę 5.000zł; że nie doszło do zawarcia w formie pisemnej umowy pomiędzy nim a pozwanym. Sąd uznał za niewiarygodne twierdzenia powoda, że w/w kwota stanowić miała jedynie zaliczkę, zaś do ustalenia wysokości wynagrodzenia miało dojść już po zakończeniu sprawy, przy czym uczynione miało to zostać w oparciu o stawki minimalne.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Rejonowy dokonał następujących rozważań prawnych:

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 3.100zł tytułem reszty wynagrodzenia za świadczone przez niego usługi prawne na rzecz pozwanego. W sprawie zastosowanie znajdują zapisy ustawy o radcach prawnych, a w zakresie w jakim łączący strony stosunek prawny nie został uregulowany innymi przepisami, na mocy art. 750kc, także unormowania odnoszące się do umowy zlecenia. Powód utrzymywał, że strony ustaliły, że do rozliczenia miało dojść po zakończeniu sprawy sądowej a wynagrodzenie miało być ustalone wg stawek minimalnych określonych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy sądowej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu. Pozwany zaś stał na stanowisku, iż zlecając powodowi usługę prawniczą - reprezentowanie go przed sądami powszechnymi w sprawie wytoczonej przeciwko niemu przez syndyka masy upadłości O. P. strony ustaliły całkowite wynagrodzenie za prowadzenie sprawy „do końca” w kwocie 5.000zł, które pozwany zapłacił.

W wykonaniu łączącej strony umowy powód reprezentował pozwanego w sprawie z powództwa syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o. z siedzibą w P., w której rozpoznawane było żądanie o uznanie za bezskuteczną z mocy prawa w stosunku do masy upadłości umowy sprzedaży, przy czym wartość przedmiotu sprawy określona została

na kwotę 150.000zł. Powód reprezentował pozwanego nie tylko na etapie postępowania przed Sądem I instancji, ale również sporządził apelację od wyroku, który zapadł w dniu 29 marca 2010r. i reprezentował go przed Sądem Apelacyjnym, by następnie po wydaniu w dniu 15 grudnia 2010r. rozstrzygnięcia w przedmiocie apelacji, sporządzić skargę kasacyjną i tym samym reprezentować pozwanego również w postępowaniu kasacyjnym. Świadczenie usług prawniczych na rzecz pozwanego ustalało po tym, jak postanowieniem z dnia 28 grudnia 2011r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Zgodnie z art. 22⁵ ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych podstawą do ustalenia należnego radcy prawnemu wynagrodzenia jest umowa łącząca go z klientem. Jednocześnie stwierdzić należy, że zapisy w/w rozporządzenia z dnia 28 września 2002r. określają minimalne stawki należne radcom prawnym za prowadzenie spraw przed sądami. I tak stosownie do unormowania § 6 pkt 6 stawka minimalna w sprawach cywilnych przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 50.000zł do 200.000zł wynosi 3.600zł. Zgodnie z § 12 ust. 2 stawki minimalne za prowadzenie spraw w postępowaniu apelacyjnym wynoszą przed sądem apelacyjnym - 75% stawki minimalnej, a jeżeli w pierwszej instancji nie prowadził sprawy ten sam radca prawny - 100% stawki minimalnej, w obu wypadkach nie mniej niż 120zł. Odpowiednio do § 12 ust. 4 pkt 2 w postępowaniu kasacyjnym stawki minimalne wynoszą za sporządzenie i wniesienie skargi kasacyjnej oraz za sporządzenie opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej - 50% stawki minimalnej, a jeżeli nie prowadził sprawy w drugiej instancji ten sam radca prawny - 75% stawki minimalnej, w obu wypadkach nie mniej niż 120zł. Zgodnie z § 3 ust. 1 w/w rozporządzenia przy ustalaniu w umowie opłaty bierze się pod uwagę rodzaj i stopień złożoności sprawy oraz wymagany nakład pracy radcy prawnego. W przypadkach szczególnie uzasadnionych, gdy przemawia za tym sytuacja materialna lub rodzinna klienta albo rodzaj sprawy, radca prawny może ustalić stawkę opłaty niższą niż stawka minimalna albo zrezygnować z opłaty w całości (§ 3 ust. 2). Powód miał zatem możliwość ustalić ze swoim mocodawcą wynagrodzenie w stawce niższej, niż minimalna, gdyby przemawiała za tym sytuacja materialna lub rodzinna klienta lub też rodzaj sprawy.

Następnie Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 6 kc ciężar dowodu w zakresie wykazania, że określone umową stron wynagrodzenie przysługuje powodowi w wysokości przez niego wskazanej, spoczywał na powodzie. Na poparcie swoich twierdzeń w tym zakresie powód przedstawił jedynie dowód w postaci własnych zeznań. Utrzymał on bowiem konsekwentnie, również przesłuchiwany przed sądem, że ustalone zostało pomiędzy nim a pozwanym oraz mającym reprezentować pozwanego świadkiem K. S. wynagrodzenie oparte o stawki minimalne. Stwierdzić należy, że wywody powoda w omawianej części nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. W szczególności powód nie poparł ich dowodami w postaci dokumentów (takich jak. np. umowa lub też pisemne potwierdzenie uiszczenia zaliczki), a co więcej sam przyznał, że nie wystawił pozwanemu rachunku za świadczone usługi, ani też z uzyskanego dotychczas wynagrodzenia (kwoty 5.000zł) nie rozliczył się z organami podatkowymi. Co więcej, twierdzenia powoda w omawianym fragmencie pozostają w wyraźnej sprzeczności nie tylko z relacją pozwanego L. D., ale i świadka K. S.. Zarówno pozwany jak i świadek zgodnie zeznali bowiem, że należne i ustalone między stronami wynagrodzenie opiewać miało jedynie na kwotę 5.000zł. Prezentowaną przez pozwanego wersję zdarzeń Sąd uznał za przekonującą również w kontekście cytowanej wcześniej regulacji zawartej w § 3 ust. 2 w/w rozporządzenia pozwalającej na określenie wynagrodzenia poniżej stawki minimalnej. Powód sam bowiem przyznał, że ustalił z pozwanym wynagrodzenie, niższe niż zazwyczaj uzyskuje w tego typu sprawach z uwagi na to, że jednocześnie ze sprawą pozwanego miał prowadzić także inne podobne sprawy. Przy czym jednocześnie powód twierdził (czego również nie wykazał), że zazwyczaj uzyskuje wynagrodzenie odpowiadające dwu lub trzykrotności stawki minimalnej za tego typu sprawy. Dalej, jak wynika z relacji stron oraz świadka powierzenie powodowi reprezentowania pozwanego związane było z tym, że wielokrotnie wykonywał on już wcześniej na rzecz K. S. i jego spółki usługi prawnicze. W rezultacie czego zrozumiałym było, że pozwany, jako znajomy K. S., liczył na preferencyjne potraktowanie go. Co więcej, przy ustalaniu należnego wynagrodzenia strony również mogły uwzględnić sytuację finansową pozwanego, która znana była powodowi. Podkreślić w tym miejscu należy, że z uwagi na nią właśnie wynagrodzenie w kwocie 5.000zł na rzecz powoda uścić miał nie pozwany, lecz świadek K. S.. Jak wynika z twierdzeń samego powoda, zlecona mu sprawa, nie należała do wyjątkowych w jego praktyce. Wskazał on wszak, że było to jedna z wielu spraw tego rodzaju, które prowadził, a tym samym miała ona charakter typowy, co również mogło wpłynąć na ocenę niezbędnego nakładu pracy przy ustalaniu wynagrodzenia.

W dalszej kolejności, Sąd Rejonowy rozważył także podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia, uznając go jednakże za niezasadny. Wskazując na treść art. 117 kc i 120 kc oraz art. 751 pkt 1 kc i 488 kc, stwierdził on, że roszczenie powoda o zapłatę reszty wynagrodzenia umownego mogło stać się wymagalne po spełnieniu przez niego świadczenia wzajemnego, co nastąpiło wraz zakończeniem postępowania kasacyjnego postanowieniem z dnia 28 grudnia 2011r., którego odpis doręczony został powodowi w dniu 19 stycznia 2012r. W rezultacie po upływie tej daty rozpocząć mógł bieg 2-letni termin przedawnienia - a jego zakończenie nastąpiłoby nie wcześniej, niż przed dniem 19 stycznia 2014r. Powód na drogę postępowania sądowego wystąpił w dniu 2 lipca 2013r. doprowadzając tym samym skutecznie do przerwania biegu terminu przedawnienia (art. 123 kc).

O kosztach postępowania Sąd I instancji rozstrzygnął w oparciu o art. 98 kpc w związku z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (Dz.U. 2002r., nr 163, poz. 1348), obciążając nimi powoda - jako przegrywającego sprawę. Na koszty procesu uiszczone przez pozwanego złożyło się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 600zł oraz koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17zł.

Apelację od tego wyroku wywiódł powód B. F., który zaskarżył go w całości, zarzucając przy tym Sądowi I instancji naruszenie:

1) art. 232 zd. 1 kpc w związku z art. 227 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż powód nie wykazał, iż określone umową stron wynagrodzenie przysługuje powodowi w wysokości przez niego wskazanej;

2) art.233§1 kpc poprzez jego niepoprawne zastosowanie skutkujące daniem w całości wiary zeznaniom strony pozwanej oraz świadkowi K. S. zwłaszcza przy powzięciu wiedzy o tym, że powód również prowadzi postępowanie sądowe przeciwko wskazanemu świadkowi;

3) art.328§2 kpc polegające na niewyczerpującym wskazaniu w uzasadnieniu, dlaczego zeznania powoda są mniej wiarygodne niż zeznania pozwanego i powołanego przez niego świadka K. S., zwłaszcza w zakresie ustalenia wynagrodzenia za prowadzenie sprawy sądowej pozwanego przez powoda;

4) art.6 kc poprzez błędne przyjęcie, że strona powodowa nie wykazała, iż określone umową stron wynagrodzenie przysługuje powodowi w wysokości przez niego wskazanej;

5) art.750 kc poprzez niezastosowanie do zawartej między stronami umowy przepisów o umowie zlecenia;

6) art.734§1 kc poprzez nie stwierdzenie, iż między stronami została zawarta umowa zlecenia;

7) art.735§2 kc poprzez błędne przyjęcie, iż strony nie umówiły się na wynagrodzenie według obowiązującej taryfy oraz poprzez nie stwierdzenie, że w przypadku gdy wysokość wynagrodzenia jest kwestionowana przez pozwaną to powodowi należy się wynagrodzenie według obowiązującej taryfy, która nota bene odpowiada nakładowi jego pracy;

8) §3 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu poprzez uznanie, iż powód jako radca prawny ustalił stawkę niższą niż stawka minimalna z uwagi na sytuację materialną pozwanego;

9) §6 pkt 7 w/w rozporządzenia poprzez błędne uznanie, że powodowi nie należy się wynagrodzenie w wysokości określonej w tym przepisie za prowadzenie sprawy przed Sądem Okręgowym w Poznaniu;

10) §12 ust. 1 pkt 2 w/w rozporządzenia poprzez błędne uznanie, że powodowi nie należy się wynagrodzenie w wysokości określonej w tym przepisie za prowadzenie sprawy przed Sądem Apelacyjnym w P.;

11) §12 ust. 4 pkt 2 w/w rozporządzenia poprzez błędne uznanie, że powodowi nie należy się wynagrodzenie w wysokości określonej w tym przepisie za sporządzenie skargi kasacyjnej w imieniu pozwanego do Sądu Najwyższego.

Z uwagi na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, uwzględnienie powództwa i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania procesowego wraz z orzeczeniem o kosztach zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację powoda, pozwany L. D. wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył co następuje (art.505¹³ §2 kpc):

Podstawą rozstrzygnięcia był materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania przed Sądem Rejonowym – w toku postępowania apelacyjnego nie złożono bowiem żadnych wniosków dowodowych, a w ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do przeprowadzenia dowodów z urzędu.

W oparciu o przeprowadzone dowody uznać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i ustalenia te Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne. Podstawową kwestią sporną było w jaki sposób doszło do ustalenia wysokości wynagrodzenia dla powoda za prowadzenie spraw pozwanego. Powód stał na stanowisku, że rozliczenie miało nastąpić po zakończeniu spraw według stawek minimalnych i kwotę 5.000zł potraktował jako zaliczkę („k. 47 – nie zostało wówczas przewidziane ile to wynagrodzenie wyniesie, ja nie spieszyłem się do tych ustaleń”, „z uwagi na to, że spraw było dużo miały być rozliczone wg stawek minimalnych”), w ocenie pozwanego zaś ustalenia były takie, że „mam przekazać 5.000zł za przeprowadzenie sprawy do samego końca” – k.48. Z obu tych stanowisk wynika, że wysokość wynagrodzenia została ustalona pomiędzy stronami – powód uważał, że miała ona wynosić równowartość stawek minimalnych, a pozwany, że łącznie 5.000zł (tyle ile wpłacono). Sąd Rejonowy uznał, że wiarygodna jest wersja pozwanego i w związku z tym przypomnieć wypada, że jeśli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym wnioski to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r. II CKN 817/00, LEX nr 56906). Sąd Rejonowy trafnie powołał się zatem zarówno na zeznania pozwanego, jak i świadka K. S. (a sam fakt, że świadek ten pozostaje w sporze z powodem nie jest argumentem wystarczającym do zakwestionowania jego zeznań skoro nie był to jedyny materiał dowodowy jakim dysponował Sąd Rejonowy), a powód dla poparcia swego stanowiska zaoferował wyłącznie dowód ze swych zeznań, które nie mają w tej sytuacji wystarczającej mocy dowodowej (art.233§1kpc). To na powodzie jako formułującym żądanie spoczywał ciężar wykazania zasadności swego żądania (art.6kc), a jak łatwo zauważyć nie przedłożył on żadnej pisemnej umowy potwierdzającej zawarcie umowy o takiej treści, o jakiej wspomina. Co więcej inkasując kwotę 5.000zł powód nie wystawił pokwitowania, które mogłoby posłużyć jako argument na to, że kwota 5.000zł stanowiła tylko zaliczkę. Niewątpliwie w ramach stosunku pełnomocnik – klient to pełnomocnik jako profesjonalista powinien zadbać o to, by poczynione ustalenia zostały należycie udokumentowane (art.355§2 kc), a zasady ustalenia wynagrodzenia powinny zostać uzgodnione z klientem przed przystąpieniem do świadczenia pomocy prawnej (art.29 ust.1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego) w związku z tym nieprzekonujące pozostają tłumaczenia powoda, że „nie spieszył się do tych ustaleń”. Stanowisko pozwanego, że kwota 5.000zł miała stanowić równowartość wynagrodzenia powoda za całą prowadzoną sprawę znajduje swoje uzasadnienie w §3 ust.2 cyt. rozporządzenia z dnia 28 września 2002r. i biorąc pod uwagę, że sytuacja finansowa pozwanego nie była dobra i że jego sprawa była jedną z kilku podobnych rodzajowo prowadzonych przez powoda tłumaczenia pozwanego o przyczynach ustalenia wynagrodzenia na taką właśnie kwotę nie budzą zastrzeżeń.

Podzielając zdanie apelującego, że strony zawarły umowę zlecenia (art.734§1 kc) zauważyć należy, że pierwszeństwo przy określaniu wynagrodzenia przyjmującego zlecenie ma umowa stron (art.735§2 kc) i skoro Sąd Rejonowy uznał, że umówione zostało wynagrodzenie w kwocie 5.000zł to bezprzedmiotowe pozostawało rozważanie jakie wynagrodzenie przysługiwałoby pełnomocnikowi jako „odpowiadające wykonanej pracy” (art.735§2 kc). W tej sytuacji nieprzekonujące jest odwoływanie się do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2011r. (I CSK 611/10) skoro w sprawie będącej przedmiotem w tej sprawie nie doszło w ogóle do ustalenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika (jest to więc sytuacja jakościowa inna od tej będącej przedmiotem rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie).

Podzielając zatem ustalenia faktyczne zaskarżonego wyroku i przedstawione tam rozważania prawne Sąd Okręgowy apelację powoda jako bezzasadną oddalił na podstawie art.385kpc.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia art.98 kpc, a na należne pozwanemu jako stronie wygrywającej koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 300zł (§ 6 pkt 3 w związku z § 13 ust. 1 pkt 1 i § 2 ust.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - Dz. U. 2013r., poz. 461 t.j.) oraz koszty przesyłki pocztowej (4,20zł – odpowiedź na apelację) – łącznie 304,20zł.

SSO M. Wysocki